

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku po-

cztowego miesięcznie 5 Koron

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorażczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela 10 lipca.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Jana z Dukli. Jutro: Pelagii panny. — Gr.-kat. Dziś: N. 6. po Sosz. Hł. 5. Jutro: Kyra i Joana. — Dziś: Radziwoja. Jutro: Olgi św.

Wschód słońca 4:16, zachód 7:52.

Nabożeństwa. Dziś w kościele OO. Bernardynów odpust z powodu uroczystości błog. Jana z Dukli: o 9 wotywa przy grobie błogosławionego Jana z Dukli, o 10:30 sumę pontyfikalną odprawi ks. arcyb. Weber podczas której kazanie wygłosi ks. prałat Gnatowski: o 5 popoł. uroczyste nieszpory z kazaniem. — W kościele Wszystkich Świętych (PP. Benedyktynek łac.) drugi dzień 40-godzinnego nabożeństwa: w kościele św. Mikołaja i św. Anny wystawienie i adoracja Najśw. Sakramentu od prymarii aż do końca sumy.

Jutro w kościele PP. Benedyktynek łac. uroczystość św. Benedykta i zakończenie 40-godzinnego nabożeństwa.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w d. powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtór. i piąt. 3—5. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powsz. (prócz poniedział.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. — Bibl. uniwersytecka w dni powsz. 12—2 i 4—7. — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4—6 — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele 11—12 — Biblioteka Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczeni (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtór., środ. piąt. sob. 9—1 i 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięk. (Muzeum przemysł.) codz. 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. **Salon sztuk pięknych p. Latona** (plac św. Ducha 10, I. p.) otwarty od 10—7. Wstęp 40 h., w niedzielę 30 h., młodz. szkol. 20 hal. Obecnie zwzwy 200 dzieł pierwszorzędných i kilkadziesiąt prac młodych artystów.

Jarmark krajowy (na placu powystawowym). Cały dzień wstęp wolny. Wystawa przemysłowa w Pałacu sztuki 10 hal.

Foto-Plastikon 46 razy premiowane (Pasaż Hausmana). Od 10 lipca do 16 lipca do widzenia: „Wspaniała podróż na malowniczą francuską Rurię, zwiedzenie słynnych miejscowości: Mentony, Monte Carlo, Monako, Nicei, Cannes etc. Wstęp 20 hal.

Posiedzenia i zgromadzenia. Zjazd i walne zgromadzenie Towarz. wstrzeźmielności. Walne zgromadzenie Tow. Uniwersytetu ludow. w Wspólnej nauce o 11.

Zabawy. Zabawa „Sokoła“ aa placu powystawowym. Przedstawienie amatorskie w „Skale“ — Strzeżanie premio-

we p. K. Lambosza na Strzelnicę.

Teatr miejski. Dziś: „Anonimy“. Jutro po zniożonych cenach: „Safandulę“.

Teatr ludowy. Dziś: o g. 3:30 popoł. „Kościuszk pod Racławicami“, o g. 7:30 w.: „Wesoły aptekarz“.

Strajk w Boryslawiu.

Boryslaw, 9 czerwca g. 9 rano.

Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy następującą korespondencję o przebiegu strajku, z datą Boryslaw, 9 b. m.

Wczorajszy wieczór i noc nie doprowadziły do żadnych ekscesów. Przeciwnie, wielotysięczny tłum strajkujących, który do godziny 9 przeciągał ulicami głównymi i kopalnią Towarzystwa Karpackiego, rozszedł się zupełnie spokojnie, tak, że około g. 11 panowała zupełna cisza. Patrolowała jedynie po Boryslawiu żandarmeria i sami robotnicy, pilnując, aby nie podjęto w pojedynczych szybach roboty. Nawet usiłowanie puszczania w ruch głównych tłoczni ropnych przy wybuchowych szybach — udaremnił tłum strajkujących, pomimo asysty 10 żandarmów.

Rezultat ten, że od wczoraj płynie ropa potokiem warstwą grubą na kilka cali. Jeśli się zważy, że potok taki stanowi niejako lont palny, ciągnący się przez środek Boryslawia, aż poza Drohobycz, i że lada zapalka, rzucona przez lada pastucha lub pijaka, wystarczy, aby pół Boryslawia stanęło w płomieniach, trudno ostatecznie ocenić, jak wielkiem szczęściem nazwać należy, że oberzło się bez większych ekscesów, jak przymusowe wstrzymanie roboty.

Starosta, p. Bobrzyński i naczelnik urzędu górniczego, p. Kostkiewicz, przyjechali wczoraj wieczorem. Posterunek żandarmerii wzmocniono do 30 ludzi. Natomiast telegraficzne żądanie starosty, aby osobnym pościągim przysłano wojsko, zostało przez władze wojskowe w niezrozumiały wprost sposób zlekceważone. Zamiast w nocy, przyszedł z Przemyśla batalion piechoty (z 17 oficerami) dopiero o 11, w południe: zamiast żądanych przez starostę 1000 ludzi, przysłali trzystu kilkudziesięciu. Wobec tego absolutnie dziwnem nie będzie, jeżeli ochrona miejscowości i kopalń przed najgroźniejszym sprzymierzeńcem wszelkich ekscesów — ogniem, się nie uda. Dosadna ilustracja wydatności armii naszej „im Ernstfalle“.

Szynki otwarte niestety jeszcze, ale prawie puste. Od południa mają być zamknięte. Przedsiębiorcy wydali odezwę do swych robotników, następującej treści:

Robotnicy nasi, wbrew przyjętym zobowiązaniom, opuścili dnia 8 lipca 1904 r. robotę, bez czternastodniowego wypowiedzenia, łamiąc tem samem kontrakt służbowy i narażając przedsiębiorstwa na nieobliczone straty.

Wobec tego, wykluczając wszelkie pośrednictwo i układy, oświadczamy, że ze stanowiska uchwały praco-

dawców z dnia 28 czerwca 1904 r. ustnie robotnikom ogłoszonej, bezwarunkowo nie zejdzimy i robotników naszych wzywamy, by najdalej do wtorku, t. j. dnia 12 lipca 1904 r. w południe, z gotowością pracy się zgłosili, w przeciwnym razie uważać się będzie stosunek służbowy za ostatecznie rozwiązany.

Boryslaw, 9 lipca 1904

*

W dalszym ciągu zamieszczamy depesze w porządku, w jakim je otrzymywaliśmy dzisiejszej nocy.

Boryslaw, godz. 5:30 popoł. (Tel. wł.) Przybył tu dziś radca Piwocki. Zażądano drugiego batalionu wojska. Według ogólnej i powszechnej opinii, siła wprost śmieszna. Widok jej raczej rozdrażnia tłum, niż go uspakaja. Do powstrzymania ekscesów podwójna siła nie wystarczy. Zgromadzenie robotników rozpęda właśnie wojsko. Ropa płynie strumieniem. Położenie bardzo poważne. Telegrafowano do dra Koerbera o odpowiednie siły.

Boryslaw. (Tel. kor. S.). W porze popołudniowej położenie się nie zmieniło. Wojsko pilnuje zbiorników i szybów wybuchowych. W jednym z nich kierownik próbował tłoczyć ropę do zbiornika, posypały się kamienie, rozległy się okrzyki z pogrozkami, wobec czego roboty zaprzestano. Ciskano również podobno kamieniami za ekwipażem, w którym jechali starosta Bobrzyński i dyrektor Fabiański. Słychać również o pogrozkach pod adresem bardziej nielubianych inżynierów i kierowników. Partya socjalistyczna nawołuje do spokoju, obawiać się jednak należy, że ruch wyłamie się ze słabych karbów organizacji socjalistycznej. W ruchu przyjmują czynny udział kobiety, skłonniejsze zawsze do ekscesów, aniżeli mężczyźni. Podczas rozpędzania zgromadzenia, które miało się odbyć pod gołym niebem na t. zw. łożu Tostanowieckiej, aresztowano agitatora socjalistycznego Semenę Wityka, który przybył tutaj ze Lwowa. Kobiety tłumnie otoczyły żandarmów, prosząc, aby go wypuszczono. Gdy przybył starosta Bobrzyński, kobiety obiegły go z tąż prośbą. Starosta zarządził wypuszczenie Wityka na wolność z warunkiem jednak, aby tłum rozszedł się natychmiast. Tak się też stało. Witykowi podobno nakazano Boryslaw opuścić.

Dziś o g. 10 wieczorem zaprzestają pracy robotnicy w kopalniach wosku. Liczba więc strajkujących dojdzie do 9 tysięcy.

Wśród przedsiębiorców panuje ogólne przekonanie, że 3 kompanie wojska, jakie przystano, wobec takiej masy strajkujących i wobec potrzeby ochraniać zbiorników i magazynów nie mogą podolać w zadaniu. Odniesiono się telegraficznie do namiestnictwa do mi-

chwili rękę Sobkiewicza, wsuwającą mu się pod ramię, poszedł za nim i siłąc się na obojętność, zaczął rozprawiać o chlorku i potasie...

Ale tamten parsknął mu w oczy śmiechem.

— Tylko też nie udawaj, proszę cię... i mówmy o czemś bardziej zajmującym... Pójdziemy do baronowej na herbatę jeszcze dzisiaj... Ja jako synowiec, bez żadnych ceremonii, a ty po pierwsze jako mój przyjaciel, po drugie jako ładny dzieciak... i koniec. Rozumiesz mnie Władeczku?... No więc pójdziemy.

Był w złotym humorze. Przeczucia, z których nie umiał jeszcze zdać sobie sprawy, wprawiały go w tak wesoły nastrój. Czy liczył na to, że baronowa odwróci myśli Władka od Jadzi?... Być może... Któż to zresztą zgadnie?

Baronowa większą część życia spędziła za granicą, jeżdżąc od wód do wód z mężem, baronem Orszą, ekswojskowym, niegdyś wesołym i przystojnym rotmistrzem od huzarów, potem już nieco podżyłym mężem szesnastoletniej żony a wkrótce kaleką, obwożonym na wózku paralityków, z którego wnet przeniesie się musiał do łoża boleści, straciwszy władzę w rękach i w nogach. Gdy w końcu i mózg został zaatakowany, pan baron przestał istnieć na liście ludzi żyjących — wegetował.

Oplakany stan męża zapewniał baronowej dużą niezależność. Wożąc z sobą pana Orszę jak walizę, pod strażą kamerdynera i kucharki, mogła go z nimi każdej chwili bezpiecznie gdzieś zostawić jako główny obóz, sama zaś robiła tymczasem wycieczki do znajomych i krewnych, wolna od obowiązku zdawania z tego rachunków komukolwiek, niezależna pani znacznego majątku, który rotmistrz przełał na jej imię oddawna.

Od czasu do czasu wpadała także, jak huragan, do Kijowa, ciągnąc za sobą, niby kometa, ogon adoratorów, od czternastoletnich gimnazystów począwszy, aż do paralityków o kuli chodzących, i głuchych jak pień starców.

(C. d. n.)

JADZIA.

Opowieść na tle wypadków w 1861—3 roku na Polesiu

Sala zbiorowa rola się od młodzieży. Jeżeli jaki lubiany profesor przechodził przez ten tłum ruchliwy, formowano w okamgnieniu szpaler, a czasem nawet oklaskiem dawano wyraz uznaniu.

Grzmot braw w przyległej auli wywołał w sali zbiorowej poruszenie.

— Pawłowie na katedrze! — wołał ten i ów.

Wnet sala zbiorowa poczęła się wypróżniać, wszystko bowiem tłoczyło się do auli, która ledwie mogła pomieścić słuchaczy. Na każde swobodniejsze słowo, padające z katedry, odpowiadano oklaskami, każdego nowego faworyta Katarzyny II. witał chór śmiechów. Po skończonym wykładzie jeszcze jedna huczna owacja.

— Ale, ale! — dał się słyszeć głos — toż to dziś czwartek! — publiczna lekcja chemii Fonberga!...

— Idziemy! idziemy! — odpowiedziano z kilku stron ochotczo. — Hurm! panowie!... Niech żyje Wileński Uniwersytet!

Fonberg był zabytkiem wszechnicy wileńskiej, kolegą Śniadeckiego, Domejki... Była to znakomitość europejskiej sławy pod owe czasy. Zostawał z Berzeliussem w korespondencji. Od lat czterdziestu wykładał chemię, a był to już schyłek jego działalności, bo nowe zdobycze nauki znalazły go tak dalece odpornym, że wołał opuścić katedrę, niżeli rozstać się z swoim systemem.

Pierwsze ławki zajęte były przez damy, których zalotne główki co chwila zwracały się do sąsiadek, aby widokiem swych profilów uprzyjemnić młodzieży suchą

naukę. Po co ich właścicielki chodziły na wykłady?... Nie było między niemi jednej, któraby się tam chemii nauczyła... Ach, nie! Była jedna: córka Fonberga. Prócz tej jedynej wszakże daremnieby się oglądać za drugą.

W ciągu wykładu Sobkiewicz zauważywszy, że w gronie słuchaczek znajduje się także baronowa, jego krewna, szepnął Władkowi, że wyjdą obadwaj wcześniej, ponieważ chciał jej oznajmić, że wybierają się do niej obaj dzisiaj z wizytą.

Władek, który baronowej nie znał jeszcze, począł w tęż pędy strzelać oczyma po ławkach, zapelnionych przez damy, i wskazując Sobkiewiczowi siedzącą w pierwszej ławce na drugim miejscu od drzwi blondynkę, zapytał, czy to przypadkiem nie ona?... — Odgadłeś.

— Wiesz, że ładna!

— A widzisz!... Muszę ci powiedzieć, że wiele o tobie słyszała i koniecznie życzy sobie poznać cię.

Władek, którego miłości własnej pochlebiła ta wiadomość, upiekl raka, co widząc Sobkiewicz zaśmiał się i uszczypnął przyjaciela w ramię.

Nim wykład dobiegł końca, już obaj stali na ganku, przed który zajeżdżały powozy, publiczność zaś wychodziła szpalerem, utworzonym przez młodzież. W chwili gdy baronowa zstępowała ze schodów, pobiegł za nią również Sobkiewicz i przyłączył się do niej, aby jej do drzwiczek pojazdu towarzyszyć; Władek zaś stojąc na uboczu, uczuwszy na sobie przelotne lecz palące spojrzenie oczu pięknej kobiety, domyślił się, że o nim oboje mówili, a kiedy ściskając Sobkiewiczowi rękę na pożegnanie drobnią, którą obcisłała modna paliowa rękawiczka, rzuciła raz jeszcze oczyma w jego stronę, wydalo mu się, jakby w tej chwili od jej postaci ciepłe tchnienie powiało ku niemu.

— Au plutot possible, n'est ce pas... — wyrzekła i znikła jak senne widzenie, Władek zaś, uczuwszy w tej

nisterstwa rolnictwa i do prezydenta ministrów, aby przystano przynajmniej 1000 żołnierzy. Dodać należy, że strajk woskowców nie leży w interesie robotników naftarskich, którzy wszelkimi siłami starali się doń nie dopuścić. Zmniejsza to szanse wygrania strajku. Obydwie strony, zarówno pracodawcy jak robotnicy nie myślą dotychczas o ustępstwach. Obawy o wybuch pożaru nie ustają.

WOJNA.

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

Dalszy raport Sacharowa. (Jeden kozak).

Petersburg. (TBK.). Sacharow telegrafował wczoraj do sztabu generalnego: Dnia 7 lipca rano nasza piechota powoli cofała się ze wzgórza Baotsiczaj w kierunku ku Kaiczu, wstrzymując marsz nieprzyjaciela, który wzduż brzegu w sile 6 szwadronów posuwał się, aby obejść nasze skrzydło. O g. 2 popołudniu obsadziły trzy szwadrony nieprzyjacielskie miejscowość Sialaodza, gdzie przez długi czas ogień naszych baterij wstrzymywał nieprzyjaciela. O g. 5 popołudniu trzy bataliony japońskiej piechoty z 12 działami obsadziły wzgórze Waosiczaj, blisko linii kolejowej.

Nieprzyjacielską piechotę widać na wzgórzach, na południe od linii kolejowej, aż ku Jilimpu, podczas gdy 15 szwadronów konnicy posuwało się na linii Sialaodza-Siao-Atkahiniza. O g. 2:30 popoł. otworzyła nieprzyjacielska bateria na południe od Jilimpu ogień na nasz oddział, który zjawił się w okolicy Ketisialund. Ta okoliczność zmusiła nasz oddział do cofnięcia się ku Jesijahu, 6 km. na południe od Kaiczu. Dnia 8 o godz. 10 rano obsadziły 4 nieprzyjacielskie kompanie Sundszudisia, 14 km. na południowy wschód od Kaiczu, przy czem zginął „1 kozak“.

Ruch okrętów rosyjskich.

Port Said. (TBK.). Okręt rosyjskiej floty ochotniczej „Smoleńsk“ przybył tu z 228 żołnierzami na pokładzie. Okręt wziął ładunek węgla w workach.

Zatopienie parowca japońskiego.

Berlin. (Tel. wł.). „Localanzeiger“ donosi, że Rosyanom udało się zatopić japoński statek przewoźowy „Seizemaru“. Szczegółów brak.

Raport gen. por. Żylińskiego.

Petersburg. (TBK.). Telegram gen. por. Żylińskiego, b. ministra wojny, z dnia 7 lipca donosi o usiłowanym ataku czterech torpedowców japońskich na Port Artura w dniu 2 lipca; podczas tego ataku, jak już wiadomo, dwa torpedowce japońskie zatoniły, jeden odniósł uszkodzenia. Żyliński donosi dalej, że podług otrzymanych z Portu Artura wiadomości, usposobienie załogi jest w ogólności wyborne. Co dzień odbywają się potyczki. Przed dwoma tygodniami zabrał policmajster Tautz przy pomocy tygodnia oddziału 240 sztuk bydła. Dnia 1 lipca wzięli Rosyanie 45 japońskich strzelców do niewoli. Nasze baterie forteczne nie dały jeszcze ani jednego strzału. Żywności mamy aż nadto. Torpedowiec „porucznik Buriakow“ powrócił do Portu Artura, witany okrzykami hurra.

Według wiadomości straży granicznych, w dniu 4 lipca wieczór ostrzeliwali Chunchuzi patrol koło stacyi Sipinkai, oraz pociąg wojskowy, lecz zostali odparci. D. 5 lipca dwa kilometry na północ od stacyi Mondzansian zauważono ogień sygnałowy. Wysłany tam patrol natrafił na bandę Chunchuzów i rozprószył ją, zabijwszy jednego Chunchuza, a jednego wzięwszy do niewoli.

Jenicy wojenni.

Petersburg. (Tel. wł.). W Permie internowano 336 japońskich, chińskich i koreańskich jeńców wojennych. Drugi transport jeńców jest oczekiwany.

Zaprzeczenie.

Wiedeń. (Tel. wł.). Tutejsza „Allg. Ztg.“ zaprzecza na podstawie informacji zaczerpniętych ze źródeł japońskich, doniesieniu rosyjskiemu, jakoby generał Kuroki uważał się za pokrzywdzonego przez nominację Ojamy naczelnym wodzem wojsk japońskich w Mandzuryi. Tak samo nieprawdą jest, jakoby admirał Kamimura miał być pozbawiony dowództwa.

Uspokojenie w Petersburgu.

Wiedeń. (Tel. wł.). Po chwilowej radości z wielkich sukcesów floty władzy woskowej, zapanowało znowu w Petersburgu usposobienie bardzo pesymistyczne. Nikt już tam nie ma nadziei utrzymania Portu Artura w rękach rosyjskich. Ogólnie panuje także przekonanie o niemożliwości rosyjskiej ofensywy koło Laojanu. Droga do Niuczwanu stoi dla Japończyków otworem. „Nowoje Wremia“ powtarza znowu rzekome rewelacje wziętych do niewoli oficerów japońskich, którzy mają opowiadać, że Japończycy chcą odrzucić Rosję aż do jeziora Bajkalskiego.

Pogłoska o rozruchach bokserkich.

Wiedeń. (Tel. wł.). Moskafilska część prasy niemieckiej kolportuje wiadomość o rzekomym wybuchu powstania Bokserów w Chinach.

Choroba Stackeiberga.

Berlin. (Tel. wł.). Stackeiberg zachorował na tyfus, stan jego bardzo niebezpieczny.

„Telegramy Słowa Polskiego“.

Demonstracje antyaustriackie.

Mediolan. (Tel. wł.). Tutaj, w Weronie, Padwie i Genui odbyły się wielkie demonstracje antyaustriackie. W Genui musieli wkroczyć karabinierzy i zranili wiele osób.

Sejm węgierski.

Budapeszt. (TBK.). Węgierska Izba posłów obradowała wczoraj nad sprawą podwyższenia listy cywilnej, przemawia przez gabinetu hr. Tisza wśród przerwania z ław lewicy.

Budapeszt. (TBK.). Prezydent ministrów hr. Tisza uzasadniając podwyższenie listy cywilnej podniósł osobiste skromne i małe potrzeby monarchy. Wskazał na powiększenie się drożyzny od wielu lat, oraz na zwiększone wydatki na utrzymanie dworu królewskiego. Mowca zaznaczył, że przez rozszerzenie apartamentów w zamku królewskim w Budapeszcie, będzie w przyszłości możliwy dłuższy pobyt monarchy i członków rodziny w stolicy Węgier.

Posel Rakosi (ze stronnictwa Kossutha) przemawiał przeciw podwyższeniu listy cywilnej, ponieważ nie ma samoistnego dworu węgierskiego. Wszystkie pieniądze na utrzymanie dworu wydaje się w Austrii. Baron Banffy dał funduszowi dworskiemu bezprocentową zaliczkę 10 milionów koron na rozszerzenie zamku królewskiego. Ponieważ państwo węgierskie musi opłacać odsetki od tej sumy, przyczyniło się tem samem w znacznej mierze do owych robót. Mowca zresztą nie sprzeciwia się uchwaleniu listy cywilnej dla króla, lecz jest przeciwny apanażom dla arcyksiążąt, z których każdy ma swój własny majątek i osobno pobiera płacę jako generał armii. Zresztą arcyksiążęta nigdy do Węgier nie przyjeżdżają. Mowca uczynił w końcu wnioszek, domagający się zaprowadzenia samoistnego dworu królewskiego i aby król przynajmniej pół roku bawił na Węgrzech.

Hr. Apponyi wywodził, że samoistny dwór węgierski jest koniecznym z tego względu, aby Węgry nie odgrywały roli prowincyi, a Budapeszt miasta prowincjonalnego. Mowca polemizował z wywodami hr. Tiszy, który wyraził się, że życie publiczne na Węgrzech powinno być tego rodzaju, aby miało więcej siły przyciągającej dla monarchy i rodziny królewskiej. Apponyi zaznaczył, że co się tyczy publicznego życia na Węgrzech, to wprawdzie bywają nieraz w Sejmie burze, lecz mowca sądzi, iż z pewnością życie publiczne na Węgrzech może wytrzymać porównanie z zajściami w austriackim parlamencie. Mowca wytyka, że następca tronu tak rzadko przyjeżdża do Węgier i że niema nikogo w otoczeniu monarchy i następcy tronu, kto by wpływał na nich w duchu węgierskim. Hr. Apponyi zakończył wnioskiem, aby usunięto z porządku dziennego sprawę podwyższenia listy cywilnej i wybrano komisję dla wypracowania adresu do monarchy z przedstawieniem konieczności powstania samoistnego dworu węgierskiego i zaprowadzenia równości między Austrią a Węgrami.

Po krótkiej polemice hr. Tiszy z hr. Apponyim odroczone dyskusję do poniedziałku.

Echa strajku kolejarzy.

Budapeszt. (TBK.). W procesie przeciw urzędnikom kolejowym o strajk, z 15 oskarżonych skazano trzech za gwałt publiczny każdego na 2 miesiące więzienia. Resztę (12) uwolniono.

Demonstracje antyniemieckie.

Trydent. (TBK.). Wczoraj wieczór odbyły się tu ponownie demonstracje przeciw Niemcom, spowodowane zajściami na uniwersytecie insbruckim. Policja i wojsko przywróciły spokój. 15 osób aresztowano.

Sympatyczne powitanie.

Wiedeń. (Tel. wł.). Dzienniki tutejsze witają w bardzo ciepłych i sympatycznych notatkach nominację dra Morozowicza na profesora geologii na uniwersytecie krakowskim, podnosząc wysoko jego zasługi naukowe i powagę w dziedzinie geologii.

Wybór uzupełniający.

Praga. (TBK.). W uzupełniającym wyborze do Sejmu czeskiego z okręgu Nachod wybrano agraryusza czeskiego Kotlana, przeciw samoistnemu kandydatowi młodoczeskiemu.

Strajki.]

Brest. (TBK.). W onegdajszych rozruchach odniosło rany 17 żołnierzy i 12 żandarmów oraz wielu manifestantów. Aresztowano 29 osób.

Amerykańska energia.

Konstantynopol. (Tel. wł.). Tutejszy poseł Stanów Zjednoczonych Leithman doręczył Porcie notę swojego rządu, w której ten ostatni grozi demonstracją floty, jeżeli sułtan nadal będzie zwlekał ze spełnieniem jego żądań. Pady-szach przerażony przyrzekł natychmiast zaspokoić żądanie rządu Stanów Zjednoczonych.

Wyrok w sprawie zaburzeń w Kőrös.

Zagrzeb. (TBK.). Po trzytygodniowej rozprawie w procesie o zaburzenia w roku ubiegłym w powiecie Kőrös, wydał sąd w Belovarze wyrok. Z 263 oskarżonych 111 uwolniono, a 150 skazano na kary od miesiąca do trzech lat ciężkiego więzienia (w tej liczbie pięciu na 14 dni aresztu). Przeciw dwu oskarżonym zaniechano postępowania.

Przejazd przez Dardanele.

Konstantynopol. (Tel. wł.). Poseł angielski wniósł skargę do sułtana, z powodu przejazdu statków rosyjskich z wojskiem przez cieśninę Dardanele.

Zarządzenia przeciw rozszerzaniu się cholery.

Baku. (TBK.). Zarząd portowy postanowił, aby z powodu niebezpieczeństwa zawleczenia cholery wszystkie przybywające tu okręty poddawane były lekarskiej kontroli. Zarząd miasta otworzył nieograniczony kredyt na cele sanitarne.

Londyn. (TBK.). „Morning Post“ donosi, że konferencya, zainicjowana przez prezydenta ministrów Balfoura między przedsiębiorstwami okrętowymi doprowadziła do porozumienia w sprawie ogólnych podstaw zgody.

NA MARGINESIE.

Madonna.

Z blaskanii' zróżnowionych zórz
Przez brzozy złotych idzie zbóż,
I łan Jej chyli się w sam pas,
I gędźbi szumnych głosów las.

I ciszę z sinych zbiera hal,
I składa na serc ludzkich żal,
I niesie miodne leki z pól
Na lzy, tęsknotę i na ból.

I jasną swoją chyli skroń
Nad każdą pracującą dłoń,
By lżej wrzecionom było wic
Cieniuchnią, długą życia nić.

Pacholąt główki kryje w cień
Pod płaszcz kwiatowych pełen tchnień,
Co do Jej drobnych spiwywa nóg
Falami złoto - włosych strug.

I lekkim poruszeniem rąk
Na strunach gra szumiących łąk
Pieśń smutnych, a milczących dusz,
Którym nie wolno śpiewać już.

A białych chat żegnając próg —
Rozświeca ścieżki błędnych dróg
Wygnańcem z rodzicielskich gniazd;
W owiej złotych płynąc gwiazd!

MARYA WŁ. MAYEROWA.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 9 lipca b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (z 2 pp.)	Temperatura	
					Naj- w. w dzień	Naj- niższa
7 rano	733.7	20.5	SW ₈	—	26.8	14.8
2 popoł.	733.3	25.0	NW ₃			
9 wiecz.	733.1	19.5	cisza			

Uwaga: Pogoda.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu, lokalne opady.

— I. Zjazd członków Eleuteryi. Wczoraj wieczorem przybyli delegaci z Krakowa, Tarnowa, Biecha i kilku innych miast. Po powitaniu na dworcu, udali się do lokalu Eleuteryi, gdzie przyjmował ich komitet. Dziś o godz. 8 nabożeństwo w kościele P. Maryi Śnieżnej, o 11 zaś pełne zebranie w szkole im. Staszica. Popołudniu zwiedzą jarmark, wieczorem zaś zebranie towarzyskie w hotelu francuskim. Poniedziałek cały poświęcony zwiedzaniu miasta, wieczorem zaś przedstawienie w teatrze miejskim.

— Przewodniczący kom. wykonawczego sanatorium nauczycielskiego, radca dworu p. Kazimierz Laskowski zaprasza uprzejmie wszystkich P. T. członków na posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 12 w połud. w sali ratuszowej

— Na jarmarku wyrobów krajowych przygrywać będzie dziś od godz. 5 do 11 wieczór muzyka wojskowa 30 pułku p.

— Pożar w Zamarstynowie. O godzinie 11:45 wybuchł wczoraj w Zamarstynowie przy ulicy Nadbrzeżnej pożar, w domu Abrahama Katza przedsiębiorcy koczarskiego. Manowicie zajęła się wozownia, a kiedy spostrzeżono ogień już cała wozownia stała w ogniu. Groziło wielkie niebezpieczeństwo rozszerzenia się pożaru, gdyż wozownia pokryta była jednym dachem z domem mieszkalnym do którego przypiera cały kompleks realności krytych gontem. Zawezwana telefonicznie przybyła na miejsce lwowska miejska straż ogniowa pod komendą zastępcy naczelnika p. Złotowskiego i lwowska straż ochotnicza i dzięki wysiłkom straży zdołano ogień w przeciągu 3 kwadransy zlokalizować. W akcji ratunkowej brały również udział straż ogniowa zamarstynowska i kleparowska. Spłonęła tylko wozownia ze znajdującymi się w niej karetą i sankami i 2 stajnie. Szkoda nieubezpieczona wynosi około 3000 koron. Ogień, prawdopodobnie podłożony, wybuchł od frontu realności pod dachem.

— **Wspomnienie pośmiertne.** W Rzymie zmarł Blyskor Jędrzej, ze wsi Dowhobrody, powiatu białskiego, jeden z tych dzielnych Unitów podlaskich, których rząd rosyjski od roku 1873 srodze nęka i prześladował, zmuszając do przyjęcia schyzmy, a którzy pomimo to pozostają wierni świętej Stolicy Apostolskiej. Na donos popów pojmany raz jednego w Częstochowie, dokąd udał się był dla odwiedzenia cudownego Obrazu N. M. P. i przyjęcia św. Sakramentów, w żelaznych pętach na rękach i na nogach pędzony był pieszo etapami wiorst kilkaset do domu.

Przybył do Rzymu razem z pielgrzymką unicką, w piątek rano 29 kwietnia br., tegoż samego dnia zabrał się razem z innymi do zwiedzania sławnych Bazylik rzymskich i miejsc świętych, lecz już z niedzieli na poniedziałek zachorował ciężko na zapalenie płuc; mógł jednak w poniedziałek odbyć spowiedź, a we wtorek przyjąć Komunię św., ale w przyjęciu pielgrzymki przez Ojca św. uczestniczyć już nie mógł, co go bołało niezmiernie.

Przeniesiony do szpitala Bonifratrów, dając z siebie przykład żywej wiary i gorącej pobożności, dnia 5 maja, we czwartek rano, po otrzymaniu Ostatniego Oleju święty Namaszczenia, zakończył życie. Umarł powtarzając: Wiedźcie mnie do Ojca św. i ciesząc się, że spocznie w grobie w bliskości Ojca świętego.

Ojciec święty, dowiedziawszy się tegoż dnia o jego zgonie, przyrzekł nazajrzej odprawić za niego Mszę św. Żył lat 53; pochowany został z wielką uroczystością na cmentarzu około Bazyliki św. Wawrzyńca Męcz.

— **Znaleziono.** W ogrodzie miejskim pakunczek zawierający robotkę ręczną, krawatkę do wiązania i włóczę kolorową. W ulicy Teatralnej znaleziono dwa klucze. Na placu Akademickim znaleziono książkę francuską p. t. „Madame Colomb“.

— **Zgubiono.** P. Malwina Łuszczkiewiczówna zgubiła czarną torebkę ręczną, zawierającą rękawiczki, dwa klucze i rozmaite drobiazgi. — Markus Schnap zgubił kartkę zastawniczą nr. 10139 na srebrny zegarek.

— **Czworonożny zbieg.** W ul. Janowskiej przytrzymał zblakłą krowę krasą i oddano ją w opiekę komisarjatu drugiej dzielnicy.

□ **Stryj. Miasto w żałobie.** W ostatnich dniach miasto nasze bardzo smutny miało wygląd. Z dachów wielu domów prywatnych i towarzystw zwieszały się chorągwie żałobne ozdobione syonistycznymi znakami. To zgon dr. Herzla, „króla syonistów“, odbił się tak donośnym echem w naszej spokojnej mieścinie. Żałobna ta rzucająca się w oczy demonstracja, świadczy o rozwijającym się u nas ruchu syonistycznym, któremu nikt i nic nie przeciwdziała. I poważni obywatele nasi zrozumieć wreszcie powinni, że Stryj stał się posterunkiem silnym syonizmu i potężną placówką ruską; przeto miasto nasze, coraz bardziej swój polski charakter traci i wchłania w siebie kosmopolityczne pierwiastki. W chwili, gdy obce nam żywioły wzmagają się pod naszym bokiem i podnoszą, my nie robimy literalnie nic w kierunku uświadomienia narodowego a bodaj podniesienia poziomu życia towarzyskiego polskiego. Korzystnie położone i stosunkowo bogate miasto nasze, nie pozbawione ludzi dobrej woli, nie ma instytucji, gdzieby umysłowe życie polskie skupić się mogło i gdzieby ruch narodowy znalazł swoją ostoję.

Tutejszy „Sokół“ rzekomo z braku funduszy zwleka ciągle z budową własnego gmachu i wpływa tem na sceptycyzm stryjskiej inteligencji polskiej. W niedzielę urządza tu Sokół festyn urozmaicony, na dochód budowy własnego gmachu, którego potrzeba coraz dotkliwiej uczuć się daje. (m. d.)

× **Chyżość pociągów.** Niedawno temu, jak wiadomo osiągnięto na torze próbnym między Berlinem i Zossen szybkość biegu, pociąg 200 a nawet 210 km. na godzinę, za pomocą lokomotywy Siemens i Halskiego. Z powodu tego pewien inżynier amerykański czyni następujące bardzo interesujące uwagi w „Engincering News“: Inżynierowie niemieccy wydają obecnie wiele pieniędzy i tracą dużo czasu, ażeby wynaleść maszyny czy to elektryczne, czy to parowe, któreby mogły biec szybciej niż 160 km. na godzinę. Otóż zachodzi pytanie czy istotnie można podróżować w takich warunkach.

Wiadomo, że ze względu na bezpieczeństwo, odległość sygnałów przydrożnych musi być proporcjonalną do szybkości pociągu. Sygnał najwięcej wysunięty naprzód, ostrzega maszynistę o grożącym niebezpieczeństwie, ażeby mógł zahamować pociąg na czas. Im szybszy bieg pociągu, tem dalej należy sygnałizować. Przy dzisiejszej szybkości nie przekraczającej 100 km. sygnał alarmowy należy wystawić na 800 mtr. od miejsca niebezpiecznego. Z niektórych właściwości technicznych hamulca, przy szybkości 160 km. należy sygnalizować niebezpieczeństwo nie na 1.280 m. ale na 2.000 m.

Nie będziemy się zastanawiać nad trudnościami, z jakimi spotkać by się musiało sygnalizowanie na tak daleki dystans. Zbadajmy tylko warunki w jakichby się znaleźli maszyniści.

Szybkość 160 km. na godzinę odpowiada 44 m. 44 na sekundę. Przypuśćmy iż w razie pogody można dostrzedz sygnał na 500.; maszynista będzie miał zatem jedenaście sekund czasu, żeby sobie zdać sprawę z położenia i wykonać co należy. Lecz w większej części wypadków, chwila na działanie będzie o wiele krótszą. Bardzo jest możliwem, że maszynista nie dojrzy sygnału od razu, i nie pozostanie mu jak dwie lub trzy sekundy dla dowiedzenia się, czy pociąg idzie powolnym torze, czy też dąży ku katastrofie.

Jeżeli więc jest obecnie fizycznie możliwem jechać

z szybkością 160 km. na godzinę, to zastosowanie tej chyżości na teraz jest jeszcze szaleństwem. Należałoby przedtem zbudować osobne torry, po którychby chodziły tylko pociągi tego typu.

× **Zimni święci.** Nietylko u nas, ale prawie w całej Europie środkowej istnieje mniemanie, że w końcu pierwszej połowy maja następuje znaczne obniżenie temperatury i wskutek tego święci Pankracy, Bonifacy i Serwacy, których pamiątkę w dniach tych się obchodzi, nazwani bywają Zimnymi świętymi. Zobaczmy, czy na tę nazwę zasługują. W istocie w r. 1898 i 1899 pp. Müttrich i de Bezold zauważyli to zjawisko w okresie lat od 1878 do 1898. Średnia temperatura tych dni w tym okresie zdawała się potwierdzać tradycję popularną. Ale w r. 1900 p. Kremser powrócił do tej kwestyi i badaniami swemi objął przeciąg czasu znacznie dłuższy od r. 1848—1898. Otóż średnia temperatura tych dni w tym okresie nie wykazała żadnego obniżenia. Przyszło mu tedy na myśl, że może mamy do czynienia ze zjawiskiem peryodycznem. Pan M. R. Gautier zebrał obserwacje meteorologiczne obserwatorium genewskiego od r. 1799. I doszedł do wniosku, że co do drugiej połowy XIX. wieku nic nie upoważnia do wiary w Zimnych świętych. Co do pierwszej zaś przeciwnie. Zachodzą wybitne obniżenia od 10 do 13 maja w latach od 1826—1850, także od 1790—1821. Średnie temperatury obserwatorium genewskiego wykazują zatem, że święci objawili się w swoim charakterze w pierwszej połowie XIX. wieku. Następnie zaś chyba spali. W każdym razie zjawisko bardzo jest nieregularne i tylko to można stwierdzić, że lata ze świętymi lub bez nich idą po sobie całemi seryami. Ale długość tych seryj jest zmienna. Nie jest to zatem trwała instytucja, na którą możnaby rachować.

Przeciw pładze w postaci owadów.

Całkowite wytopienie wszelkiego rodzaju szkodliwych i przykrych owadów, udarczających ludzi i zwierzęta domowe, osiągnąć można tylko przez użycie „J. Andela zamorskiego proszku“, który już od trzydziestu lat cieszy się w tym względzie wielkiem rozpowszechnieniem i niezwykłym zaufaniem. Skutek tegoż jest zadziwiający i żaden inny środek nie zdołał mu dorównać. Dla przekonania się wystarczy raz spróbować.

W **kołach gospodyń** uznano już oddawna znakomite własności tłuszczu roślinnego „KUNEROL“. „KUNEROL“ zastępuje całkowicie masło i smalec, jest wolnym od wody i soli i posiada nadzwyczaj delikatny smak. Nadaje on się pod każdym względem do pieczenia, smażenia, wypiekania ciast i przyrządzania jarzyn i jest przytem daleko tańszym od innych tłuszczów. Przestrzega się najusilniej przed lichem i ludzko podobnemi naśladownictwami.

(Patrz dzisiejszy inserat.)

Jarmark wyrobów krajowych.

Po krótkim przeglądzie trzech głównych pawilonów jarmarcznych wypadałoby wymienić przynajmniej o całym szeregu mniejszych pawilonów i budek, wystawionych kosztem poszczególnych wytwórców. Zaraz u wstępu na jarmark wpadają w oczy dwa obeliski oblepione pstremi plakatami fabryki tutek „Promień“, wobec których znika prawie zupełnie budka ze składem tutek tej fabryki. Za nią wznosi się obszerny pawilon Kraj. Związku przem. a potem już ciągnie się cały szereg budek i namiotów. Budka Stow. kobiet na zewnątrz niepokązna, skromna — za to wewnątrz jej przepelnione cackami, na które tylko rączki kobiet zdobyć się mogą. Od najwykwintniejszych haftów do prostych bluzek, wszystko zawiera ta budka, a ceny tego wszystkiego mniej niż przystępne. Obok stoi zgrabny namiot „Słowa Polskiego“, gdzie znów za 6 gr. nabyć można codzień najświeższe wiadomości z całego świata a oprócz tego najpiękniejsze róże z ogrodu prof. Radziszewskiego. W pawilonie T. S. L. porozkładane są znów najtańsze wydawnictwa ludowe, obrazy, papier listowy a postąpiwszy parę kroków wpada się na olbrzymią flaszkę, która dreszczem przejmuje każdego członka Eleuteryi niemniej sprawozdawcę „nadzwyczajnego“ członka tego stow. Mimo tych dreszczów musiał sprawozdawca zaglądnąć do tej flaszki (tylko zaglądnął) i zobaczył, że mieści ona w sobie mniejsze flaszeczki napelnione wódkami wyrobu p. Ludwika Lewickiego z Białej. Obok stoi panorama T. S. L., o którą przez dni kilka staczano bój między komitetem jarmarku, policją a akademikami, zakończony wreszcie zwycięstwem tych ostatnich. W panoramie tej na razie oglądać można zwycięstwa Rosyan na... papierze, o czym onegdyż obszerniej pisaaliśmy. Dalej stoją obok siebie namiot z piernikami p. Ilińskiego, pawilon Związku krawców krakowskich z wszelkiego rodzaju odzieżą męską, pawilon z wódkami wyrobu p. Adolfa Fränkla z Białej, pawilonik p. Bodzińskiego z widokówkami wyrobu kraj. i „zaczarowany pokój“ p. Früaufa. „Zaczarowany pokój“ urządzone na wzór podobnych widowisk wiedeńskich, ale siłami krajowemi, ściąga wiele publiczności. Obok tego wznosi się „korbowy“ karuzel i teatr lalek, ulubione widowisko dla dzieci. Kończy ten szereg cukiernia p. Piotrowskiego.

Prawa strona głównej alei pawilonów rozpoczyna się od „Morełówki“ p. J. Muszyńskiego, która jest obecnie na jarmarku podnym napojem dla nieobstynentów. Tuż obok rozłożył swój namiot znany cukiernik lwowski p. Zygmunt Litwiński, za nim zaś sprzedaje swe wypróbowane aparaty fotograficzne p. Edmund Brodowski. Kupiec lwowski p. Jan Bodnar wystawił zgrabny pawilon, w którym sprzedaje szeroko znane wina owocowe bezalkoholiczne, „Dom ogrodniczy“ zaś Braci Drobnerów oprócz win owocowych rozmaitego

gatunku trzyma na składzie w swym pawilonie różne jarzyny i owoce nagrodzone złotemi medalami na kilku wystawach. Obok Braci Drobnerów sprzedaje zastępcą p. Bracha z Tarnowa krajowego wyrobu mydła i perfumy, dalej p. Zimmer wyroby cukiernicze no i natrafiamy na „strzelnicę baionową“, gdzie za celny strzał piłką w głowę Moskala daje przedsiębiorca pudełko cukierków.

Wchodzimy na miejsce, gdzie nie wiedzieć na jaką pamiątkę wznoszą się szczątki dawnej „fontanny świetlnej“. Naokoło fontanny pobudowano kilkanaście pawilonów kształtem przypominających altany ogrodowe. Takim jest pawilon Emila Kuźnińskiego z Oświęcimia, właściciela fabryki papy dachowej, płyt izolacyjnych i asfaltu. Obok fabryka wody sodowej „Hygea“ p. Saltera i Hissa sprzedaje swój wyrób. dalej zaś p. Dawid Reiss porozwieszał konfekcję damską, jak twierdzi, lwowskiego wyrobu. P. Zygfryd Krebs dla zwabienia gości na wódkę swego wyrobu reklamuje się, że każdy kto wypije kieliszek wódki, dostanie 50 kor. Tych 50 kor. otrzymuje każdy w formie prawie niekrajowego albertika z napisem „50 Kronen“.

Na jarmarku nie brak też pawilonu arcyksiążęcego. Mianowicie arcyks. Karol Stefan właściciel browaru w Żywcu kazał tu wybudować pawilon dla swego browaru, aby dać publiczności poznać, że niepotrzebnie sprowadza rozmaite „bawary“, „pilzner“, „olomuńcy“ itp. mając bardzo dobre piwa krajowe. Dla udzielania zwiedzającym jarmark wyjaśnień, kazał zastępcy swego browaru p. Seelenfreundowi być zawsze obecnym w pawilonie. Arcyksiążę Karol Stefan, znany z przychylności dla naszego kraju, bierze bardzo żywy udział w jego uprzemysłowieniu.

Obok znajdująca się „gospoda“ Eleuteryi jest bardzo chętnie odwiedzana, zwłaszcza dla swej czystości i taniości. Lody Szymanka zdobyły już dobrą markę na wystawie, niemniej też namiot p. Kleczeńskiego sprzedającego różne zakąski i pieczywo ze swej piekarni „pod Sokołem“. Wrażenie prawdziwego jarmarku mało-miasteczkowego robi przedsiębiorstwo p. Michałskiego. Największy ruch panuje zwykle koło „karuzeli“ zabawy dla dzieci dawno we Lwowie niewidzianej. Tu również rozmaici przekupnie rozłożyli swe stragany robiąc gwar i zamieszanie, jak w Kulikowie.

Po godzinie ósmej plac powystawowy wyludnia się powoli, a publiczność skupia się po pawilonach restauracyjnych pp. Jankowskiego i Tomickiego, gdzie przygrywają kapele wojskowe do godziny 11 w nocy. Tam na pogawędkach i wypijaniu „krajowego“, kończy się zwiedzanie jarmarku.

Kończąc pobieżny ten opis z jarmarku nie podobna nie podnieść, że wynik prac komitetu urządzającego jarmark przeszedł oczekiwanie. Jarmark robi bardzo dobre wrażenie, a publiczność chętnie go odwiedza, czyniąc liczne zakupy. Przychylność publiczności powinna być zachętą dla komitetu, a bodźcem dla wytwórców, aby na rok przyszedł żadnego z naszych drobnych przemysłowców nie brakowało na jarmarku. A wtedy publiczność przyzwyczaj się do hasła „swoi dla swoich“ i kupować będzie to, co kraj nasz wytwarza.

Kącik humorystyczny.

Naturalnie.

— Mamo, to na świecie bez woli Boga nic się stać nie może?

— Nic, moje dziecko, nic.

— W takim razie, Bóg chciał, mamusiu, żebym zjadł całą salaterkę kompotu i ty mi nic złego za to nie możesz zrobić, prawda?

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Spirytus:

Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono k. 46'60 do k. 46'80.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. 68'75., Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —.—, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —.—, w całych wagonach K. 72'25.

Tendencja.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 37'90 do K. 38'60. W beczkach K. 39'50 do 41'95.

Wiedeń, dnia 10 lipca. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 298'—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 290'—, Towarzystwa żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 274'—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 268'—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. 90'—, b) bezprocentowe-Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20'90, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 462'—, Clary 40 zł. m. k. 160'—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 78'—, Losy m. Krakowa 20 zł. 78'—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 66'—, Ofen 40 zł. 161'—, Palfy 40 zł. m. k. 161'—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 53'25, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29'25, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 68'—, Salma 40 zł. m. kon. 223'—, Pożyczka salcburska 75'—, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 128'10, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 —.—.

Berlin, d. 10 lipca. Banknoty austriackie 85'30, Spirytus —.—.

Paryż, dnia 10 lipca. Trzy procent. renta 98.05, 29.10.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń. 10 lipca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 641—, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 748—, Akcje Anglo banku 279.50, Akcje Unionbanku 516.50, Akcje Landerbanku 427.50, Akcje Bankvereinu 512.50, Akcje Bodencredit 930—, Akcje gal. Banku hipotecznego 535—, Akcje kolei państwowych 636.50, Akcje kolei południowej 80.75, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 421—, Akcje kolei północnej 5480, Akcje kolei czerniow. 574.50, Akcje Alpinu 423.75, Akcje Rana Muranyi 491.50, Akcje Prag. Towarzyst. żel. 2190, Akcje Fabryk broni 491—, Akcje tureckie tytoniowe 347.50, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 1025—, Oblig. weg. ind. 97.60, Renta mąjowa 99.50, Austr. Renta koronowa 99.30, Węg. Renta koronowa 97.15, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99.40, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 99—, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101.70, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112—, 4 proc. listy Banku kraj. 99.35, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.75, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. 103.45, Obligacje propinacyjne 100—, 4 proc. Gal. poź. kraj. z 1893 r. 99.40, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 97.40, Losy tureckie 128.50, Marki 117.40, Ruble 253.25, Kredyty —, Alpinu —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Uspokojenie po początkowym osłabieniu ustalone. Papiery żelazne ożywione idą w górę. Ogólny targ spokojny.

Berlin. 10 lipca. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 201.10, Staatsbahny 136.10, Disconto Comandit 187.10, Berlin. Tow. handl. 153.50, Laura 242.90, Bohumery 187.40, Kolej pośudn. wschodnio-pruska —, Rubel za gotówkę 216.00, Kolej warsz. wiedeń. —, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna —, Losy tureckie 128.50, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 198.10, Kolej Marienburg-Mławka —, Kolidanso-cye —, Lombardy 17.25, Kolej Henry 102.90, Niiieckemi bank narodowy 122.60, Kanada Proferred 123.75, Akcje żegluga hamburskiej 107—, Kurs warszawski 215.70, Huta „Donnersmark“ 243.60.

Berlin, dnia 10 lipca. Wczorajsza giełda popołudn. 4-proc węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa 97.50, Austr. akcje kredytowe 201.10, Staatsbahny 136.10, Lombardy 17.2, Disconto Comandit 187.10, Ruble 216—, Tendencja spokojna.

Budapeszt, dnia 10 lipca. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 118.50, Węgier. renta koronowa —, Węgierski bank kredytowy —, Węgierski bank przem. i handlu —, Węgierski bank hipoteczny —, Węgier. esk. towy —, Austriacki bank kredytowy 640.50, Rana Muranyi 491—, Budapeszt. kolej miejska 571—, Kolej pośudniowa 82—, Austr.-węg. kolej państw. 640.50. Tendencja bez ochoty.

Frankfurt, dnia 10 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa 100.20, Austr. renta srebrna —, Austr. renta złota 100.10, Austr. akcje kredytowe —, Staatsbahny —, Lombardy —, 4-proc. austr. renta koronowa —. Tendencja: słaba.

Paryż, dnia 10 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 98.05, 4 proc. renta włoska —, 4 proc. hiszpańskie Exteriores 85.80, Losy tureckie 123.75, Nowe tureckie Console —, Ottomany 567—, Deber —, Chartered 43—, Rio-Tinto 13.37, Renta turecka C. 86—, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta bułgarska —, Renta grecka —. Tendencja: —.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 9 lipca. Pszenica na kwiecień 1904 od koron 0— do 0—, Pszenica na maj 0— do 0—, Pszenica na październik 9.05 do 9.06, Zyto na kwiecień od 0— do 0—, Zyto na maj od 0— do 0—, Zyto na październik od 6.70 do 6.71, Owies na kwiecień od 0— do 0—, Owies na maj 0— do 0—, Owies na październik od 6.28 do 6.29, Kukurudza na maj 0— do 0—, Kukurudza na lipiec od 5.35 do 5.36, Kukurudza na sierpień od 5.46 do 5.47, Kukurudza na na maj 1905 r. od 5.74 do 5.75, Rzepak na sierpień od 10.30 do 10.40. Pogoda: wielkie upały.

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.

Dr. Józef Pacyna

I. asystent kliniki dermatolog. Uniw. Jagiell.
osiadł w Stanisławowie ul. Szydłowskiego 2
i ordynuje w chorobach skórnych, wenerycznych
i pęcherzowych. 6441

Marjenbad Dr. St. Benedykt Kwiatkowski

b. I. asystent kliniki chorób wewnętrzz.
Uniw. Jag. ordynuje jak w roku poprzednim
Kaiserstrasse „Stadt Hamburg“ 4534

Dr. J. KRZYSZKOWSKI

Sekundaryusz szpitala i b. Asystent Uniwersytetu ordynuje
w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—5 popoł.
ul. Pańska 1. 7. 4406

KONIAK LECZNICZY

z poręczeniem szczerzy 10

winny destylat

pod stałą chemiczną kontrolą

Destylarnia Camis & Stock

w Barcola pod Tryestem.

Serravallo's

chińskie wino z żelazem

Posila słabowitych, bezkrwistych i rekonwa
lescentów, pobudza apetyt, wzmacnia nerwy
ulepsza krew.

Snak wyborny. Przeszło 2000 lekarskich orzeczeń.

J. Serravallo, Tryest-Barcola.

W aptekach po 2 40 k. pół l. i 1 440 k. litr.

Wszędzie do nabycia
Kalodont

niezbędny krem do zębów
utrzymuje zęby czyste, białe i zdrowe

Truskawiec

„Willa Janina“, pierwszorzędný pensjonat, budowany ognio-
chronnie wśród parku, naprzeciw kąpielni, 30 pokoi prze-
ważnie z balkonami. Kuchnia domowa. Ceny nadzwyczaj
niskie. — Sezon od 1 lipca.

4238

Właścicielka: Zenona Janowska.

!!! Po co jechać do Badów!!!

Kiedy jak świadcza liezne podziękowania, można taniej
i z bardzo dobrym skutkiem, na wszelkie choroby kąpiele
mineralne, żelazowe, borowinowe z kwasu węglowego etc.
pod opieką lekarską używać w 569

Zakładzie leczniczym Bratkowskiego
Lwów, ul. Skrzyńskiego, przyst. kolei elektr. Lyczaków.

Dr. Edward Żuliński

przez zimę ordynujący w MERANIE,
w sezonie letnim ordynuje 5966
w Szczawnicy willa „Alma“.

Dr. Józef Mayer

ordynuje jak w roku ubiegłym w Kryni, budynek
kąpielni borowinowych. 6457

Przegląd Wszechpolski

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE NARODOWEJ
ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO
EKONOMICZNEGO I UMYSŁOWEGO

rozpoczyna 10-ty rok istnienia i wychodzi nada-
na dotychczasowych warunkach. Ukazuje się w ze-
szytach miesięcznych objętości 5 arkuszy druku.
Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor.
półrocznie 6 kor.

Administracja: ulica Jabłonowskich 1. 9.
w Krakowie. — Okazowe numery na żądanie wy-
ślane są bezpłatnie. 938

„OJCZYŻNA“

tygodnik ilustrowany dla ludu

— wychodzi we Lwowie na każdą niedzielę. —

Co miesiąc dodaje bezpłatnie książeczkę z zakresu
historii, polityki i gospodarstwa. 819

„OJCZYŻNA“ kosztuje wraz z przesyłką pocztową
rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

Adres: Lwów, ul. Kopernika 9.

= NOWY KANTOR =
SŁOWA POLSKIEGO

WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKA-
DEMICKIEJ NAPRZECIW HOTELU GEORGE'A)

MIEŚCI

GLÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ
PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO
SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁA-
SNYCH TUDŻIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH
NUMERÓW.

Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura:

- 1) Administrację główną, ul. Chorażczyzna L. 17-19.
- 2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej L. 1.
- 3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikolascha.

Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we własnym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.

WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

DO NABYCIA W ADMINISTRACJI „SŁOWA POLSKIEGO“, UL. CHORAŻCZYŻNA 17—19 I WE WŁASNYCH
KANTORACH: W PASAŻU MIKOLASCHA I PRZY UL. KLEMENTYNY TAŃSKIEJ L. 1, RÓG AKADEMICKIEJ.

Beniowski hr. M. A. DZIENNIK PODRÓŻY I ZDA-
RZEN na Syberii, w Azji i Aryce ze wstępem Ant.
Potockiego, 4 tomy. Cena zniżona . . . K. 1—
CZYTELNA POLSKA, 14 t. Cena zniżona . . . K. 3—
Daudet Alfons. NOWELE Z CZASÓW OBLEŻENIA
PARYŻA. Czyt. Polska . . . K. —60
Dickens Charles. I. NOC WIGILIJNA. II. DZWONY,
przekład z angielskiego . . . K. —60
Doyle Conan. CZERWONYM SZLAKIEM, powieść.
Tłum. z angielsk. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 . . . K. —60
Gajdowski Wacław. HURAGAN, powieść history-
czna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II.
Lwów 1903 K. 6—, w ozdób. opr. . . K. 7.80
Gajdowski Wacław. ROK 1809, powieść history-
czna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II.
Lwów, 1903 K. 4—, w ozdób. opr. . . K. 4.60
Głabinski Stanisław. ZAMACH NA UNIWERSYTET
POLSKI WE LWOWIE, Lwów 1902 . . . K. 1—
Gorkij M. OPOWIADANIA, wolny przekład z rosyj-
skiego. Treść: Włóczęga, Matężństwo Orłowie, Za-
zubrina . . . K. —60
Graszecki Artur. WIEKSZOŚCIA, pow. współcz. Wyd.
dla abon. St. Polsk. Lwów, 1902 K. 2—, w ozdóbnej
oprawie . . . K. 2.60
Hauch C. TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POL-
SKIEJ. Z oryg. duński. przeł. J. Klemensiewiczowa.
Lwów, 1903 K. 1.20, w ozdóbnej opr. . . K. 1.80
Heryng Zygmun. LOGIKA EKONOMII. Zasadnicze
pojęcia ekonomiczne ze stanowiska nauki o energii,
Cena K. 3—. Dla prenumeratorków . . . K. 2—
Hobson Jan A. ROZWÓJ KAPITALIZMU WSPÓŁ-
CZESNEGO. Z oryg. angielskiego na język polski
przeł. H. L. Cena K. 6.25, dla prenum. . . K. 4—

Hoffmanowa Klementyna z Tańskich. WYBÓR
DZIEŁ, tomów 6, wstępem opatrzył Dr. Piotr Chmiele-
wski, Cena zniżona . . . K. 3—
w ozdób. opr. w 3 tomach . . . K. 4.80
Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski) HRYHOR SERDE-
CZNY, powieść, 2 tomy. Z dodatkiem szkicu: Jeden
z wielu . . . K. 1.20
Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski). O BYT, powieść
histor. na tle dziejów Albanii, 3 tomy, wyd. jubil.
z portr. autora. Lwów, 1903 . . . K. 6—
Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski) SYLWETY EMI-
GRACYJNE. Wielka 8-ka, cena . . . K. 6—
Koskowiński Bolesław. FIŁLANDYA. Według autorów
fińskich i rosyjskich. Z mapą. Cena K. 2.60, dla pre-
numeratorków . . . K. 1.80
Krajewski Józef. TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI
(1833—1841), Lwów, 1903 . . . K. 1.20
Krajewski J. I. (B. Bolesławita). DZIECIĘ STARE-
GO MIASTA, obrazek na tle ost. powstania K. —60
Kuniewicz Izidor. MOI ZNAJOMI, Szkic z lwow-
skiego świata, Lwów, 1900 . . . K. —60
Laskowski Kazimierz. Z RODU MARZYCIELI,
(kartki z życia). Lwów, 1900 . . . K. —60
Lie Jonas. DZIADUNIO. Przekład z duńskiego, Lwów,
1900 . . . K. —60
Panamarjów J. N. WNUCZKA WRÓŻKI, powieść
kryminalna w 3 t. (z rosyjsk.) Lwów, 1900 . . . K. 1.50
Pilo M. PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI. Przekład
A. Morzkowskiej. K. 2—, dla prenum. . . K. 1.20
Prevost Marceli. SZCZĘŚCIE W MAŁŻEŃSTWIE,
tłum. Anastazy Swiderska, Lwów, 1902 . . . K. —60
Przygodny. WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12
OBRAZKACH. Lwów, 1903 . . . K. 1.50

Rod Edward. DAREMNY WYSILEK, powieść, Lwów,
1903. . . K. 1.20
Robertson J. HUMANIŚCI NOWOŻYTNI. Studya
socjologiczne o Carlyle'u, Millu, Emersonie, Arnol-
dzie, Ruskinie i Spencerze. Z oryginału ang. przełó-
żył, przypisami i skorowidzem opatrzył Jan Stecki.
Cena K. 2.60, dla prenumeratorków . . . K. 1.80
Rojan K. MUSZKA, powieść, Lwów . . . K. 3—
Rosny J. H. DOKTOR HARAMBUR. Powieść. Prze-
kład Bronisławy Neufeldówny, cena . . . K. 1.20
Rossowski Stanisław. MOJA CÓRKA. Lwów K. 2.50
Rossowski Stanisław. PSYCHE, poezje, wydanie
wytworne na papierze czerpanym, Lwów . . . K. 3—
Sclavus Wiesław. UGODOWCY, powieść. Wydanie
III. Lwów, 1903, K. 3—, w ozd. opr. . . K. 3.60
Seignos K. DZIEJE POLITYCZNE EUROPY
WSPÓŁCZESNEJ. Rozwój stronnictw i form polity-
cznych 1814—1899. 2 t. K. 10.40, dla prenum. . . K. 7.50
Soltan Abgar. PANNA SIEKIERCZANKA. — Szkic.
Lwów . . . K. 2—
Spencer Herbert. INSTYTUCYE ZAWODOWE. Z o-
ryginału angielsk. tłum. Jan Stecki. Cena K. 2.60,
dla prenumeratorków . . . K. 1.50
Wasilewski Zygmunt. NOWY KONRAD. Rozbiór
„Wyzwolenia“ Stanisława Wyspiańskiego, Lwów,
1903 . . . K. 1.20
Wells H. G. CZŁOWIEK NIEWIDZIALNY, przekład
z angielskiego, Lwów . . . K. —60
Witort Jan. ZARYSY PRAWA PIĘRWOTNEGO. Ce-
na K. 2.60, dla prenumeratorków . . . K. 1.50
Zmogas. BARCIKOWSCY, powieść . . . K. 5—
Zura. DROGAMI ŻYCIA, powieść, Lwów . . . K. 1.20

Drobne ogłoszenia.

Wieloletni, doświadczeni drukarze ogłoszeń, drukarnia „Słowa Polskiego“ po oszacowaniu marki poszczególnych ogłoszeń.

Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwoty na interes. Ogłoszenia reklamowe nie przyjmujemy.

Polecamy...
Admistr. „Słowa Polskiego“.

Wychowanie i nauka

C. k. konc. Szkoła języków

The Berlitz School
Trzeciego Maja
Franc., angielski, niemiecki, polski
Każdy nauczyciel uczy swego
języka macierzystego. Pro-
spekta gratis i darmo. 6231
Wpisy codziennie.

Examina nauczycielskie
ludowe, wydziałowe z ję-
zykiem wykładowym polskim,
ruskim. Olga Filippi, Pańska
1. 6168

5 koron miesięcznie za na-
ukę fortepianu i cytry, u-
dziela się, Gródecka 26. 6474

Posady poszukiwane

Pr. praw z praktyką sądo-
wą i adwokacką szuka po-
sady konceptanta. Listy pod
„Dr. W.“ poste-restante Stryj.
6304

Gorzelnik kawaler, w wie-
ku 28 lat, katolik, z kilku
letnią praktyką zawodową,
przyjmie posadę przy gorzelnii
parowej od d. 1 sierpnia b. r.
Post-rest. „Gorzelnik“ poczta
Mokrzyśzów, Galicya. 6332

Konceptant dr. praw z je-
dnoroczną praktyką poszu-
kuje posadę. Zgłoszenia „Kon-
ceptant“ poste-restante Brody.
6395

Gorzelnik kawaler, Polak,
z rutyną do lepszych gor-
zelni poszukuje posady. Zgło-
szenia „Gorzelnik“ Lwów, ul.
Słódowa 7. 6461

Rutynowany konceptant
adwokacki poszukuje po-
sady w mieście obwodowym.
Adres: Dr. Uhrmann, Skole.
6456

Konceptant z egzaminem
adwokackim szuka po-
sady. Łaskawe zgłoszenia pod
Dr. A. B. do Adm. 6278

**Samoistny buchalter i ko-
respondent** polsko-nie-
miecki, Poznańczyk szuka po-
sady. Referencje najlepsze.
Zgłoszenia pod „Buchalter“ do
Admin. Słowa pol. 6424

Skrzypek konserwatorzysta
wiedeński poszukuje lo-
kali na prowincji. Zgłoszenia:
post-rest. „Skrzypek“ za kwi-
tem. 6436

Słuchacz farmacji poszu-
kuje zastępstwa. Oferty
pod „J. S.“ za okaz. rowers.
nadawczego, Lwów, Univer-
sytet. 6323

Bezpłatnie wyjedzie na wieś
(ma paszport do Królestwa)
młoda nauczycielka muzyki
konserw. i dyplom państwowy
zagraniczny. Polecenia znako-
mite. Oferty pod liter. A. K.
poste-rest. p. Bojanów. 6389

Ukończony maturzysta po-
szukuje na czas wakacji
lekcyi lub innego odpowie-
dnego zajęcia. Adres: K. T.
post-rest. Tarnów. 6306

**Gorzelnik z wszelkimi apa-
ratami** gorzelni obznajo-
miony, z dłuższą praktyką,
poszukuje posady rocznej. Ła-
skawe zgłoszenia F. Neytek,
Jezierzany koło Czortkowa.
6461

Technik z dwudziestoletnią
praktyką poszukuje po-
sady u lekarza dentyści. „Zdol-
ny“ p. r. Wadowice. 6470

**Panią z ukończoną 9-let-
nią klasą**, poszukuje posady
nauczycielki prywatnej. Ła-
skawe zgłoszenia: „Nauka“
poste rest. Kołomyja. 6469

Posady załatwowane

Apteka w Bopczycach
przyjmie ucznia w II.
roku praktyki. — Zgłoszenia
wprost. 6390

Fryzjerski subjekt, zdolny,
uprzejmy do gości będzie
przyjęty zaraz. Oswald, Bie-
nkiewicza. 6314

Doświadczona nianka, ko-
ło 30 lat, rozumiejąca po-
niemiecku, szukana dla nowo-
narodzonego. Hrabina Kozie-
brodzka, Trembowla. 6397

Szukający zarobku
wszelkich zawodów
niech przesyłają z listką swo-
jej swe adresy do „Eksped-
ycji anonosów“ Winter &
Nagy, Budapest IV, Un-
gargasse 6. 6402

**Adwokat dr. Henryk Wio-
selberg** w Dolatynie po-
szukuje natychmiast rutyno-
wanego stałego konceptanta.
6450

**Rutynowany magister far-
macji** znajdzie posadę.
Pisemne zgłoszenia: S. Hay,
Lwów. 6428

Poszukuję na wieś (stacya
i kolejowa, poczta, telegraf
w miejscu) nauczyciela lub
nauczycielki, zdolnego peda-
goga dla trzech chłopców
uczących się w domu rodzic-
ów, gimnazjum niższe i
szkoła ludowa 3 klasa. Zna-
omość muzyki pożądana. Do-
kładne referencje wraz z wa-
runkami przyjęcia pod „Peda-
gog“ Lwów, biuro ogłoszeń
Płohna do 20 lipca przysłać
należy. 6420

Każda pani znajdzie ko-
rzystny boczny zarobek
przez roboty ręczne. Roboty
wysłały się do każdej miejsc-
owości. Prospekt z gotowymi
wzorkami wysyłam po nade-
staniu 30 halerczy (markami)
Regina Beck, Wien XX. Bri-
gittenaurolände 28. 5988

Do 400 Rs. miesięcznie
również jako boczny do-
chód można zarobić w naj-
cięższy sposób i bez kosztów.
Proszę bezzwrotnie prze-
stać swój adres pod S. K.
335 do Steinhausen & Cie
Karlsruhe, (Baden) Sma-
lionstrasse. 5008

**Posada ogrodnika oraz po-
tyera** od 1 sierpnia wolna.
Reflektuje się na człowieka
zdolnego, trzeźwego, żonatogo,
mającego mało dzieci. Fabry-
ka kwasu siarczanego w Gor-
licach. 6379

Praktykanta zdolnego z do-
brego domu przyjmie Za-
jęczek i Lankosz. Fabryka
sukna, Lwów, ul. Teatralna 3.
5927

Chłopak z dobrego domu
z ukończoną II klasą la-
cińską lub realną znajdzie na-
tychmiastowe umieszczenie
w handlu galanterijnym i dro-
biażogowym. Kajetana Roman-
owicza w Kołomyi. 6180

Poszukuje się klucznicy,
rozumiejącej się dobrze
na gospodarstwie mlecznym,
chlewnem i chowie drobiu.
Zgłoszenia do zarządu dóbr
Zimna Woda p. Moderówka.
6464

**Z powodu częstych re-
klamacji** zmuszeni je-
stemy zwrócić uwagę
osób, nadsyłających do
nas listy z ofertami w od-
powiedzi na zsyłane
(zaopatrzone w znak a-
dresowy) ogłoszenia na-
szego pisma, że nadawcy
odnośnych ogłoszeń nie
są administracyi znani,
skutkiem czego nie może
ona być pomocną w odzy-
skaniu ewentualnych zgło-
szeń.

Zaleca się ważniejsze do-
kumenta, świadectwa itp.
dołączać do listów
w oryginale, lecz tylko
w odpisach.

Poleconych listów z ofer-
tami nie możemy przy-
jmować z tyżże samych
powodów zarówno w in-
teresie inserujących jak
i oferentów.

Adm. Słowa Polskiego.

**Praktykanta z odpowie-
dnim wykształceniem gim-
nazjalnym** przyjmie Księgar-
nia Polska we Lwowie. 6509

Artykuły spożywcze

Jarmark Lwowski, Cukiernia
krakowska, ul. Fredry,
poleca swoje wyroby znane ze
znakomitej dobroci i niezwy-
klej taniości. 6209

Dla słomianych wdowców
zamożnych wybory wikt-
domowy, także do menażek.
Kraszewskiego 1, I p. 6459

Kupno i sprzedaż

Para gniadych, silnych,
klaczy 16 miary, 5 letnie,
bardzo spokojne, wyjeżdżone
są do nabycia. Zarząd dóbr
Tulowice, poczta Tarnawo-
wie st. kol. Mościska. 6418

Dla akuserek niżej cen
fabrycznych kompletne
skrzynki w skórzanej oprawie
po K. 24, w płótnie po K. 20.
sprzedaje droguerya pod „Opa-
trnością Boską“ w Kołomyi.
6427

**Oznaczoną medalem sre-
brnym „Masé Chelidín“**
poleca się przeciw odciśkom
i zgrubieniom skórnyim na
podeszwach nog. Odejski bo-
lesne, zastarzałe, po 8 dniem
użyciu tej maści wychodzą
bez żadnego bólu. Liczne u-
życia. Cena słoika 1 kor. Do
nabycia u wynalazcy Józefa
Wróblewskiego, aptekarza
w Łanucie i u Józefa Rohma
aptekarskiego w Jarosławiu. 6125

**Fotograficzne aparaty i naj-
świeższe utensilia** w se-
zonie niżej cen konkurencyj-
nych poleca firma W. Borzem-
ski i Ska we Lwowie, ul. Tea-
tralna 1. 7. Cenniki franco
bezpłatnie. 6128

Wilgotne mieszkania o-
suszają i grzyb wyniszczą
tylko „GLAZURYNA“. Prze-
syłka próbna przeciw wilgoci
5 kor. przeciw grzybowi 6 k.
Wykazy od lat 10 wykonanych
robót na żądanie. Biuro Lwów
Łyczakowska 22. 5523

Niepalne płyty

słomiane (fabr. „Hygieny“) na
ściany działowe, wille, domy
wszelkie budowlę (niepalące
się podpalają). Tanie i trwałe.
Biuro fabryki „Glazury“ Lwów
Łyczakowska 22. 5553

Za pośrednictwem każdej
księgarni nabywać mo-
żna premiiowaną, w 41 wy-
daniu wysła broszurę rad-
cy med. dr. Müllera „O za-
burzeniach systemu ner-
wowego i seksualnego“. Prze-
syłka opłaconą w ko-
percie za nadesłaniem 1 k.
20 h. znakami poczt. Curt
Röber, Brunszwik. 6189

**Repetyterka, śrutówka sze-
ściostrefowa**, Wincho-
ster, nadzwyczaj celnie i ostro
bija, niezrównana broń do
polowań wodnych, za połowę
ceny kupna: 80 koron, sprzeda-
ż Zarząd dóbr Strzałki, poczta
Bóbrka. 6468

Kilka wagonów zimowego
słodu białego suszonego
jest do sprzedania. Zgłoszenia
pod J. K. T. w Adm. 6472

Hygieniczne artykuły gumowe

oryg. paryskie (bancoup de eu-
riosités) za tuzin po 2 k. 50 k.,
5, 4 i 5 k. za nadesłaniem 1 k.
20 h. markami wysyłam trzy
próbne sztuki z ilustr. cenni-
kiem. M. Kundbakin, Wie-
deń, IX. Liechtensteinstrasse
nr. 13. 6438

Wanny długie i niasadowe
oraz wszelkie naczynia
kuchenne i gospodarskie po-
leca świeżo zaopatrzony i zna-
ny z dobroci własnych wy-
robów blacharskich. Handel wy-
robów metalowych A. Brat-
kowski & Brzozowicz, Lwów,
Wałowa 1. 6442

Rower damski i męski naj-
lepszego marki za 100 kor.
do sprzedania. Oglądać można
między godz. 3 a 5 popołud.
ul. Łyczakowska 45, u dozorcę.
4787

Interesy handlowe

Dzierżawa 200 morgów
jest bardzo korzystnie
do objęcia. Binro konse. euro-
pejskie Batorego 30
Polwark kupię, dobrze zadłu-
żony. 6414

Willi z ogródkiem, ewen-
tualnie realność z placem
pod kamienicę obok dworca
głównego. Adres pod fryzjer
Jamroz, Gródecka 50. 6393

Młyn wodny przy szosie
położony, w odległości
2 km. od stacyi kolei jest do
wyzdierżawienia od 1 paździer-
nika 1904. Zgłoszenia przy-
jmuje Wp. A. Wiktorowa, Czudec.
6375

Apteka w Pomorzanach z o-
brotom 9—10.000 kor. jest
z powodu śmierci właściciela
zaraz korzystnie do sprzeda-
nia, ewentualnie wydzierżawie-
nia. Informacje: Frey, Krak-
ów, Radziwiłłowska. 6462

Majątek lasowy, dobrze
położony, korzystnie do
sprzedania. Wiadomość: Kan-
tor komisowy, Lwów, Kamiń-
skiego 6. 6465

Dzierżawy apteki w mie-
ście powiatowym poszu-
kuje Mr. Ignacy Reich, Dro-
bobyż. 6432

Zamienię kamienicę we
Lwowie w śródmieściu
z gruntem budowlanym. ra-
zem wartości 400.000 koron,
na majątek ziemski (nawet
i mniejszej wartości za do-
płatą) o urodzajnej glebie, ma-
jący dobrą komunikację, bę-
dący w łączności z przemy-
słem rolnym. Kamienica daje
dobry czysty zysk, grunt bu-
dowlany nadaje się do bardzo
korzystnych spekulacji. P. r.
Cichomir w Grodzisku via
Przeworsk. 5671

Nieruchomości

Piękny domek w prześli-
cznej okolicy klimatycznej
dla pragnących rzeczywiście
spokoju do sprzedania zaraz
bardzo tanio. Administ. Kalen-
darza w Tuchowie. 6193

Dom do sprzedania w bar-
dzo zdrowej i ładnej oko-
licy. Nowy. Dobrze budowa-
ny. Sześć lat wolnych. Z po-
wodu nieobecności właściciela
tylko poważni pośrednicy mo-
gą się zgłosić listownie. Admi-
nistracja St. pol. A. B. C. 6471

Mieszkania i sklepy

**4 pokoje, kuchnia, przedpo-
kój II. p. ul. Chorażczyzna**
12, do najęcia. 6157

Ulica Halicka 15 do wyna-
jęcia od 1 sierpnia całe
frontowe mieszkanie II. piętr.
6378

Piękny amebłowany pokój
zaraz do najęcia ul. Braje-
rowska boczna 4. 6322

W Pasażu Mikolascha wię-
ksze i mniejsze lokale
na sklepy i biura zaraz do
wynajęcia. Zarząd Pasażu Mi-
kolascha. 6501

5 pokoi parterowych, Ły-
czakowska 21, tudzież si-
no ogrodowe do sprzedania.
6458

Duży pokój frontowy, bal-
kon, przedpokój wraz
z całym utrzymaniem od 1-go
sierpnia. Kraszewskiego 1. I.
Dozorca wakacje. 6460

3 pokoje, kuchnia z przy-
należnościami, I. p. Sze-
ptyckich 5 zaraz do najęcia.
6463

Poszukuję pokoju z oso-
nym wejściem z całem
utrzymaniem przy intelligen-
tnej rodzinie w pobliżu placu
Maryackiego. Zgłoszenia A. m.
St. Polak. K. M. 4620

Letnie mieszkania

Mikuliczyn willa „Zacisze“
pod lesem szpilkowym,
pokoje amebłowane z pościel-
m, usługą i wikt. Kapiela
w Prucie. Ceny umiarkowane.
Kierowniczka Kobylska 6155

Doniesienia różne

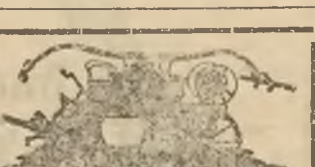
Choroby weneryczne
Zastarzała, obaga, pier-
choroby szorstki i kłopotliwy.
oświecenie na le neurasthenii,
leczenie ran, 79

PASAŻ HAUSMANN, Liczba 8.
Zabiegi lecznicze odbywają się
pod osobistym dozorem. Ba-
nia mikroskopijne i endosko-
pijne w godz. od 8—10 i 2—5

Adresy

wszelkich stanów i krajów,
celem rozsyłania ofert i na-
wiązania stosunków handlo-
wych, za gwarancją portu,
w międzynarodowym biurze
adresów Józef Rozenewolff
i Synowie, Wiedeń I, Böcker-
strasse 3. Telefon 16881. Bu-
dapeszt V., Nader utca 13.
Prospekty franco. 2267 20

**Bardzo korzystne pożycz-
ki, szczególnie dla ofice-
rów, urzędników państwo-
wych krajowych i komunal-
nych, kolejowych, nauczycie-
li itd.** Całkiem drobne raty
miesięczne, mały procent,
bez wydatków wstępnych,
udział w całym zysku. Ko-
respondencya niemiecka. Pod
„Secretär“ 173 eks. anon.
M. Dukes Nachf. Wiedeń I.
Wollzeile 9. 6130



Silawki ogniowe, Wagi na-
bydło i do spirytusu, pom-
py, cylindry, kosiarzki do
gazonów, windy, kasy ogni-
otrawo, miechy, kowadła, bor-
maszyny itp. polecają
J. NEUBERGER i Ska.
Lwów, ul. Gródecka 1. 53.
Główny skład maszyn rolni-
czych z fabryki Wichterlego
w Prościejowie. 614

Nakładem „Słowa Polskiego“

wyszło dzieło

Józef Krajewski

Tajne związki polityczne w Galicyi

(od r. 1833 do r. 1841)

Według niewydanych źródeł rękopiśmiennych, oraz
aktów sądowych i gubernialnych.

Cena 1 k. 20 h.

Do nabycia w Administracyi „Słowa Polskiego“
we Lwowie ulica Chorażczyzna 1. 17—19, we wła-
snych kantorach: w pasażu Mikolascha (od ulicy Ko-
narskiej) i przy ulicy Kl. Tańskiej 1. 1 (róg Akade-
mickiej), oraz we wszystkich księgarniach. 1709

DOM BANKOWY

1 węg. Czer. Krzyża	Kor. 40.000, 20.000	5 losów
1 włoski Czer. Krzyża	Lire 35.000, 20.000	14 ciągnień
1 Bazylika-Dombau	Kor. 30.000, 20.000	w roku
1 serski tytoniowy	Fcs. 100.000, 75.000	Raty po
1 Sorsiv (dobr. serca)	Kor. 30.000. —	kor. 5—

Polecamy powyższych pięć losów mających rocznie 14
ciągnień za koron 160 (w 32 ratach po 5 koron). Prawo
gry już po złożeniu pierwszej raty. Najbliższe ciągni-
enie już 1 sierpnia. Gazeta losowań i ceki bezpłatne.

Schütz i Chajes

Lwów, pl. Maryacki 7.

2916



Ostatnie nowości



Nadszedł sieć transport najnowszycy tornelek

w dużym wyborze i najnowszycy wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.) 78

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy
Lwów, pl. Małicki 1.

Tylko 8 koron



kosztuje zegar remont. dla panów, dobrze chodzący pod gwarancją, z podwójną kopertą prawdziwie srebrny urzędowo wypróbowany. Prawdziwie srebrne damskie remont. zegarki Kor. 9. Prawdziwe niklowe zegarki (system roskopf) Kor. 450.

Prawdziwe srebrne łańcuszki począwszy od Kor. 2. Nieodpowiednie wymienia się. Wysyłka tylko za zaliczką. Connik gratis i franco. 4388

Józef Spiering, Wien I.,
Postgasse 2.

Najtańszymi i najlepszymi motorami benzynowymi, spirytusowymi i gazowymi są

Motor „King” i lokomobila „King”.

Najtańszą i najlepszą maszyną do odwodniania i nawodniania jest

Pompa „King”.

Najtańszem i najlepszem urządzeniem chłodzenia w maszynach, mleczarniach, traktoryniach itd. jest

Maszyna chłodzenia „King”

Najtańszem i najlepszym źródłem światła elektrycznego dla will, dworów, zakładów przemysłowych i t. d. jest

Elektryczna instalacja świetlna „King”.

Prospekty, informacje i kosztorysy darmo. — Kubała i Sp., fabryka maszyn, Hruszów koło Bogumina (Śląsk austr.) 876 50

Jako nawóz jesienny jest

MACZKA ŻUŹŁOWA THOMASA

ze znakiem gwiazda.

Maczka żużłowa Thomasa należycie zastosowana jest najtańszym i najlepszym nawozem fosforowym pod wszelkie uprawiane rośliny.

Fabryki fosfatów Thomasa

St. z. z. o. p. Berlin.

Pouczających broszurek i cen — — — — —
— — — — — udziela bezpłatnie i opłatnie

JÓZEF KARRACH

Lwów, Jagiellońska 22.

Baczność przed żużłami małowartościowymi i fałszowanymi! 6280

Prywatne gimnazjum Scholz

Graz,

Grazbach-, Eck Maigasse
prawa szkół publicznych, świadectwa dojrzałości, mająco państwową ważność.

WYBORY PENSYONAT dom własny, zdrowe ubikacje, staranna i uważna piecza nad wychowaniem, doborowe grono nauczycielskie, umiarkowane ceny, całkowita opieka rodzicielska.

Pensjonat otwarty także i podczas ferij.

Przygotowanie do egzaminów uzupełniających, powtórnych i wstępnych w czasie ferij. Kurs przygotowawczy dla uczniów wstępujących do 1 klasy szkół średnich rozpoczyna się w dniu 1 sierpnia. 5295

Skład płócien

-- korezyńskich --

Lwów, Halicka 16.

Poleca kompletnie gotowe wyprawy ślubne wraz z pościelą od zł. 200. 5806

Zsitne ostrzeżenie

zwracamy uwagę szan. Publiczności w jej własnym interesie, że poleca się tuzesze roślinne pod różnymi nazwiskami i maskami i wprowadza takowe w handel. Ostrzegamy przed zakupem takich bezwartościowych naśladowców, bo tylko według naszego, we wszystkich państwach patentowanego sposobu sporządzony

Przez lekarskie powagi najlepiej polecane

KUNEROL



jest udowodnionym najpierwszym i najlepszym tłuszczem roślinnym, uznanym przez powagi jako najlepszy tłuszcz do potraw. zupełnie zastępuje masło, smalec

sadło i t. d.

Z miejscowości, w których „Kunerol” nie jest na sprzedaż najlepiej zwrócić się wprost do fabryki. Informacji co do pobierania hurtownego i zakładania miejsc sprzedaży, udziału z całą gotowością. Dla groźbistów specjalne ceny. Broszury i lekarskie atesty bezpłatnie.

Największa fabryka tłuszczów roślinnych w Monarchii.

EMANUEL KHUNER & SYN

Wiedeń, XIVII. Założono w r. 1880.

Angielskie

PANIE nie używają nigdy krem do twarzy tylko mleko ogórkowe, która prawdziwie angielskiej jakości otrzymać można w aptece C. Balassy, Budapeszt, Brzsebet-falva. Bezwarunkowo pewnie skutkujący i zupełnie nie szkodliwy środek piękności, który już po 2—3 krotnym użyciu, usuwa piegi, plamy wątrobiane, wyrzuty, wagi i inne nieczystości skóry i udziela twarzy świeżość i młodociany wygląd. Proszę uważać żeby na każdej flasce nazwisko BALASSA było uwidocznione. Jedna flaska 2 kor. Wysyłka pocztowa przez C. Balassa aptekę Budapeszt Brzsebet-falva. Główny skład dla Galicyi: Zygm. Rucker, apteka we Lwowie i F. Breyer, Przemysł plac na Bramie I. 4. 2639

Z kamienia sztucznego

PŁYTY chodnikowe po K. 2.
PŁYTY posadzkowe po K. 2-60
za jeden metr kwadratowy

poleca 5103

FABRYKA

kamienia sztucznego
i dachówek

we LWOWIE.

Biuro fabryki: Gmach Banku
hipotecznego.

Do zakupna w spłatach miesięcznych

polecam grupę losów

z terminami ciągnień:

główne wygrane:

1/2, 1/4, 1/6, 1/8, 1/10, 1/12 1 los turecki 3 razy po 600.000 fr.,
3 razy po 300.000 fr.
1/2, 1/5, 1/8, 1/11 1 włoski los krzyż. 2 razy po 35.000 lirów,
2 razy po 20.000 lirów.
1/3, 1/9 1 węg. los krzyż. 30.000 kor., 20.000 kor.

Płatne w 32 ratach półmiesięcznych po 8 koron.

Po przesłaniu I. raty wprost do mnie, natychmiastowe niepodzielne prawo do wygranych. Pierwsza rata należy przesłać przekazem pocztowym wprost do mnie, uiszczanie następnych skutecznie można bez żadnych kosztów za pośrednictwem c. k. pocztowych Kas oszczędności.

EDWARD URBAN

Dom bankowy w Bernie, Gr. Platz 23—25 dom własny.

Z pewnymi odsprzedawcami wejść w każdej miejscowości w stały stosunek.
Dobra prowizja przy niskich cenach. 5112



Firma

R. Pawłowski

Kraków, Rynek I. 18

poleca maszyny do szycia i haftu najnowszej konstrukcji, odznaczające się zupełnie cichym i lekkim chodem, dokładnym wykończeniem i nadzwyczajną trwałością. Connik i opłatnie. 1580

Gratwein w Gracu 6061

Pensjonat kurac. od
5 fl. i wyżej

Sanatorium
wstrzemięźliwości „Tannhof”

dla alkoholi-

ków, nerwowo-chorych

potrzebujących wypocz. Prosp. gratis.

Z dawien dawna znana ze swej dojrzałości i zapachu prawdziwa

Herbatę Rosyjską

zbioru majowego poleca handel

W. ADAMOWICZA

W BRODACH (na pograniczu rosyjskiem)

1 fant (Familijna bardzo dobra) zł. 1-40
1 fant (Melange de Bazar w or. opak.) 2-50
1 fant (Imperial cesarski) 3-50
1 fant (Okroczki z najl. herb. kwiat.) 1-20

Z Bredów!

Bulion wołyński higien. ka. zł. 2-80

116

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. ogr. poręką.
Papier z fabryki Braci Fialkowskich w Białej i Czajcu.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński
Z drukarni „Słowa Polskiego”, we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego.